



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej 24 marca 2024

LITURGIA SŁOWA

Iz 50,4-7; Ps 22; Flp 2,6-11; Mk 14, 1-15, 47

Refren Psalmu: **Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?**

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy popełnili zabójstwo w czasie rozruchów. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze dla nich czynił. Piłat im odpowiedział: Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla żydowskiego? Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa. Piłat ponownie ich zapytał: Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie Królem żydowskim? Odpowiedzieli mu krzykiem: Ukrzyżuj Go! Piłat odparł: A coż złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: Ukrzyżuj Go! Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie. Żołnierze zaprowadzili Go do wnętrza pałacu, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: Witaj, Królu żydowski! Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszdzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty. Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który idąc z pola, tamtędy przechodził, przymusili, żeby niósł Jego krzyż. Przyprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy miejsce Czaszki. Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony. Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: Ejże, Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, zejź z krzyża i wybaw samego siebie! Podobnie arcykapłani, drwiąc między sobą wraz z uczonymi w Piśmie, mówili: Innym wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy zobaczyli i uwierzyli. Lżyli Go także ci, którzy z Nim byli ukrzyżowani. A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloí, Eloí, lemá sabachtháni?, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. Ktoś pobiegł



i nasyciwszy gąbkę octem, umieścił na trzcinie i dawał Mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasza, żeby Go zdjąć z krzyża. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha. A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw Niego, widząc, że w ten sposób wyzionął ducha, rzekł: Istotnie, ten człowiek był Synem Bożym.

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego czytania

Słowa pochodzą z tzw. Trzeciej pieśni Sługi Pańskiego i pokazują drogę, którą przejdzie posłany przez Boga. Możemy spojrzeć na ten tekst z perspektywy wyboru jednej z dwóch dróg, możliwości. Pierwsza prowadzi do tego, że posłany, będzie prześladowany, poddany przemocy, znieważaniu, a nawet opluciu. Druga pozwala mu tego uniknąć i to wynika z początkowych słów rozdziału pięćdziesiątego, które pokazują kontekst dla słów pieśni Sługi Pańskiego. Pan przyszedł do swego ludu, ale nikt nie przyszedł na spotkanie z Nim, On wołał, ale nikt Mu nie odpowiadał. On przyszedł, by wyzwać i ocalać. Tylko Sługa Pański dał Bogu pozytywną odpowiedź, nie oparł się Bogu, otworzył ucho na Jego słowa. On jeden przyjął to, czym Bóg chciał go obdarzyć, i jak czytamy, został obdarowany przez Boga wymownym językiem. Nie otrzymał tego daru dla siebie, ale dla innej osoby, by przyjść jej z pomocą, ponieważ jest to osoba strudzona. Zatem przesłanie jest takie, że nie chodziło o wyróżnienie obdarowanego, ale o tego, któremu on ma pomóc. W piątym wersecie czytamy, że obdarowany Sługa Pański nie opierał się przed przyjęciem daru i nie cofnął się przed nim, mimo że przyjęcie daru skutkowało ponoszonym przez niego cierpieniem, albowiem poddał grzbiet bijącym, policzki rwącym brodę, nie zasłonił swej twarzy przed zniewagami i opluciem. A mógł. W tekście wybrzmiewa dobrowolność ofiary obdarowanego i ciągła gotowość do słuchania tego, co Pan Bóg mu jeszcze powie. Jak wiemy z przekazu Ewangelii, taką drogę przeszedł Jezus. Jest jeszcze trzecia kwestia i dotyczy ona sprzedawania dzieci wierzycielom. Na Bliskim Wschodzie brano w zastaw lub sprzedawano wierzycielom przedmioty osobiste, a także rodzinę,

w tym dzieci. Także z tej perspektywy patrzymy na czynności i dzieło Jezusa, który został sprzedany, oddany w zastaw za nas, by spłacić nasz dług. Jeśli słowa naszego tekstu odnoszą się do Jezusa, to podkreślają Jego dobrowolność: nie oparłem się, nie cofnąłem, poddałem grzbiet mój bijącym, nie zasłoniłem swojej twarzy. Dzieło zbawienia świata nie było i nie jest jakąś wypadkową różnych zdarzeń, lecz świadomą, dobrowolną ofiarą Jezusa za każdego z nas.

Komentarz do psalmu

Psalm rozpoczyna się od słów: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić? Zauważmy, że to jest pytanie, a nie stwierdzenie faktu. Jezus modlił się słowami tego psalmu, umierając na krzyżu. Jeśli odrzucimy tezę o opuszczeniu Jezusa przez Ojca, to zostaje nam przyjrzenie się tekstowi w takiej postaci, w jakiej jest on w Biblii.

A jest to psalm zwycięstwa i chwały. Popatrzmy na niego w kontekście konania Jezusa. Co to znaczy, że On pyta na krzyżu, a nie stwierdza? Dla przykładu: Jesteś zawsze przy mnie? Pytam, nie stwierdzam. Jezus, konając, zadaje pytanie: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuściłeś? - nie we własnym imieniu, lecz psalmisty, ale także zebranego pod krzyżem tłumu. Tak zadane pytanie wynika z zewnętrznych okoliczności, które mogą sugerować opuszczenie przez Boga. Jednak autor psalmu nie przestaje ufać Bogu, nie oskarża Boga o opuszczenie, lecz nazywa Go wybawcą, chwałą Izraela, swoim Bogiem. Zapewnia o tym, że będzie głosił braciom Imię Boga, zachęca do wychwalania Boga. I taką postawę ma Jezus podczas konania. Kiedy rozpoczął modlitwę tym psalmem, pokazał, co jest w tym momencie w Jego duszy: jest ufność i pewność zwycięstwa.

Komentarz do drugiego czytania

Tekst jest hymnem, z którego mocno czerpie teologia Kościoła. Rozpo-

czynia się od stwierdzenia, że Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem. Słowa te wyjaśnia się na dwa sposoby. Pierwszy jest w nawiązaniu do preegzystencji Jezusa i faktu, że odwieczny Syn zdecydował się na przyjęcie ludzkiego ciała, a drugi odwołuje się do faktu, że Jezus, przyjmując ludzką egzystencję, nie uznał za stosowne korzystać ze swojej równości z Bogiem. Jest On odwiecznym Synem, który od wieków i na wieki jest równy Bogu Ojcu, ale ogałaca samego siebie, przyjmując postać sługi, a dokładniej mówiąc – niewolnika. Dosłowne tłumaczenie werse 6c ma postać na tej równi z Bogiem, czyli pozostaje w postaci Bożej, ale nie korzysta z niej w takim wymiarze, jaki miał przed wcieleniem. Posłużenie się postacią niewolnika wynika u Pawła z kontekstu kulturowego. W Filipi, która była rzymską kolonią, hierarchia społeczna miała wielkie znaczenie i pokazany kontrast pomiędzy byciem w postaci Bożej

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1805 Cztery cnoty odgrywają kluczową rolę i dlatego nazywa się je cnotami "kardynalnymi"; wszystkie inne grupują się wokół nich. Są nimi: roztropność, sprawiedliwość, męstwo i umiarkowanie.

I jeśli kto miłuje sprawiedliwość – jej to dziełem są cnoty: uczy bowiem umiarkowania i roztropności, sprawiedliwości i męstwa" (Mdr 8, 7). Cnoty te – pod innymi nazwami – są wychwalane w wielu miejscach Pisma Świętego.

a uniżeniem się do postaci niewolnika oddziaływało na ówczesnego czytelnika. Tym bardziej że określenie być w postaci bożej, odnosiło się także do statusu cesarza, ponieważ to o nim obywatele rzymscy mówili jako o bogu. Zatem przesłanie jest następujące: Jezus był najwyżej na drabinie społecznej Izraela, a dobrowolnie przyjął postać sługi/niewolnika, który zajmował najniższe miejsce w społeczeństwie. Określenie podobny do ludzi należy rozumieć w ten sposób, że chociaż był w pełni człowiekiem, to jednak był od nas odmienny, mając naturę Boga. Słowa o krzyżowej śmierci można uznać za kulminacyjne. W starożytnym świecie śródziemnomorskim śmierć na krzyżu wiązała się z największym upokorzeniem, już nie można było upokorzyć się bardziej, ale gdyby można było, Jezus by to zrobił. Bóg wywyższył Jezusa ponad wszystko - może być interpretowane jako wynagrodzenie Jezusa przez Ojca i nadanie Mu imienia Adonai, gr. Kyrios – Pan, rozumiane jako JHWH.

Komentarz do Ewangelii

Czas wydarzenia: dwa dni przed świętem Paschy i świętem Przaśników. Miejsce: dom Szymona Trędowatego. Przebywał w nim Jezus, do którego przyszła jakaś kobieta i namaściła Jego głowę olejkami. Taki gest namaszczenia głowy olejkami w tradycji żydowskiej był zarezerwowany dla króla, kapłana oraz urzędników. By mogli oni podjąć swoje funkcje i by mieli prawo do ich wykonywania, musieli być przedtem namaszczeni. Poprzez ten gest kobieta uznaje Jezusa za Króla-Mesjasza i arcykapłana. Słowo Mesjasz oznacza Pomazaniec, Namaszczonego. Koszt olejku narodowego to równowartość rocznych zarobków przeciętnego robotnika, dosłownie 300 denarów, zatem w komentarzach zwraca się uwagę na to, że ta kobieta dała w ten sposób wszystko, co posiadała drogocennie-

go, porównuje się ten gest do ofiary ubogiej wdowy, o której mówi Marek, a która wrzuciła dwie drobne monety do skarbony, co zostało ocenione przez Jezusa jako największa ofiara, gdyż wrzuciła wszystko, co miała. Z tekstu wynika, że po tych wydarzeniach w domu Szymona Judasz Iskariota poszedł do wyższych kapłanów, by wydać Jezusa i od tej pory szukał sposobności do tego. Warto zauważyć, że w Ewangelii Marka raz jest mowa o uczniach Jezusa, a raz o Dwunastu. Uczniów jest bardzo wielu i z tej grupy Jezus powołał Dwunastu, których nazwał apostołami (3,13-14). Czytając w tym kluczu opowiadanie o ostatniej wieczerzy, zauważamy, że uczniowie przygotowali Paschę, a Dwunastu wraz z Jezusem wzięło w niej udział. Zapowiedź zdrady jeszcze bardziej wybrzmiewa, gdy Jezus mówi, że to jeden z Dwunastu Go zdradzi.

Ustanowienie Eucharystii: mentalnie nie było ono łatwe do przyjęcia w społeczności żydowskiej, która była wychowana w Prawie zakazującym spożywania krwi. Być może stąd wynika oszczędny przekaz Marka na temat spożycia tej pierwszej Eucharystii. Mowa jest o tym, że uczniowie spożyli chleb, który Jezus nazywa ciałem swoim, następnie wypili wino i dopiero po jego wypiciu Jezus im oznajmił, że była to Jego krew, krew przymierza, która wylewa się za wielu. Warto zwrócić tu uwagę, że nie chodzi o jednorazowe jej przelanie, lecz o czynność ciągłą, która, gdy się rozpocznie, będzie trwała zawsze.

Podczas modlitwy w Getsemanii Jezus zwraca się do Ojca: Abba, to aramejskie słowo oznacza tata, tatuś lub też kochany ojciec i wyraża wielką zażyłość, intymność oraz uczucie szacunku. Było to słowo, które zwykle jako pierwsze wypowiadały małe dzieci uczące się mówić, było też wypowiedane później w odniesieniu do ojców,

używano go wobec nauczycieli, ale Żydzi nigdy nie używali go w stosunku do Boga, mimo że nazywali Go Ojcem Niebieskim.

Milczenie Jezusa podczas procesu jest przerwane tylko w dwóch momentach, pierwszy to jest ten, kiedy Jezus odpowiada arcykapłanowi, czy jest Mesjaszem, Synem Błogosławionego, i używa Bożego Imienia JHWH: JA JESTEM, co zostało wykorzystane jako bluźnierstwo z kwalifikacją do kary śmierci, a drugi raz to odpowiedź dana Piłatowi, czy Jezus jest królem żydowskim, i Jezus odpowiedział twierdząco. Według żydowskiego prawa oskarżenie Jezusa o sprofanowanie świątyni było jedynym możliwym powodem do skazania Go na śmierć, ale kapłani liczyli się z tym, że dla Piłata nie będzie to ważna przesłanka, zatem oskarżyli Jezusa o to, że podburza lud przeciwko cesarzowi i ogłasza siebie królem, zatem użyli mesjańskiego argumentu w kontekście politycznym.

Godzina śmierci Jezusa to godzina składania wieczornej ofiary w świątyni Jerozolimskiej. Ciemność, która ogarnęła świat w godzinie śmierci Jezusa, może być nawiązaniem do ciemności, jakie zapadły w Egipcie przed nocą paschalną, gdy zabito baranki, których krew ocaliła Hebrajczyków od plagi śmierci pierworodnych i przyniosła im dar wolności.

Piłat zdziwił się szybką śmiercią Jezusa, co jest zrozumiałe, gdyż konanie na krzyżu trwało zwykle kilka dni. Zwróćmy uwagę, w jaki sposób prowadzi narrację Marek. Opowiada on szczegółowo o wydarzeniach, których Piotr był uczestnikiem, pokazuje nawet słabości Piotra. Inne wydarzenia, znane tylko z opowiadań innych uczestników, są opowiadane inaczej i właśnie tak jest ze śmiercią Jezusa, której Piotr nie widział na własne oczy.

Komentarze zostały przygotowane przez
s. dr Karmelę Katarzynę Sługocką

NIEDZIELA PALMOWA

Wydarzenie, które przeżywamy w Niedzielę Palmową, otwiera Wielki Tydzień, w którym celebруем mękę i śmierć naszego Pana, którego kulminacją jest ostatecznie radość z paschalnego zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią.

W tych dniach w duchu spoglądamy na Pana, Który cierpiał za nas. Cziniemy to w jedność z Jego dziewczyną matką, Maryją. W swoim sercu pozwolono Jej cierpieć z tym wszystkim, co Jej Syn Jezus wycierpiał fizycznie. Równie głęboka jak Jej cierpienie była

Jej miłość, która uczyniła Ją Matką całego rodzaju ludzkiego, „nową Ewą” u boku „nowego Adama”. Powierzajmy się na nowo Jej wstawienictwu, abyśmy w każdych okolicznościach nigdy nie oddalili się od Chrystusa. Jego droga na krzyż, cierpienie i śmierć

umacniają nas i dają nadzieję. Miłość Boża nie dała się pokonać nienawiści świata, ale całe zło ostatecznie pokonała. Triumf życia nad śmiercią objawia się w zmartwychwstaniu.

W tym sensie podchodzimy teraz do Wielkiego Tygodnia jako prawdziwie

„świętego tygodnia”. „Trzy dni wielkanocne” (Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wigilia Paschalna, gdzie Chrystus był pojmany, ukrzyżowany, pogrzebany oraz zmartwychwstał) przygotowują nas do udziału w radości zmartwychwstania Pana. Ponieważ my rów-

nież zostaliśmy pogrzebani z Chrystusem w chrzcie i wraz z Nim zostaliśmy wskrzeszeni jako ci, którzy są powołani do udziału w życiu wiecznym!

ks. Sławomir Korona

OGŁOSZENIA

1. Dziś zapraszamy na ostatnie w tym roku **Gorzkie żale** z kazaniem pasyjnym, o godz. **17.30**.

a. W tym tygodniu zapraszamy na **Jutrznię z Godziną Czytań**: o godz. **6:00** od poniedziałku do środy.

Zaś o godz. **8:00** – od czwartku do soboty.

2. **Kurs Przedmałżeński** – rozpoczynamy 8 kwietnia. Zapisy przez stronę internetową naszej parafii. Serdecznie zapraszamy.

3. **Podczas Triduum Paschalnego nie będzie spowiedzi św.** Zapraszamy do korzystania z sakramentu pokuty podczas Mszy św. w dni powszednie (do Wielkiej Środy włącznie).

4. W Wielki Czwartek i Wielki Piątek – **kancelaria parafialna będzie nieczynna**.

5. W Wielki Piątek obowiązuje post paschalny, ścisły dla osób od 18. do 60. roku życia, a wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych od 14. roku życia. Post ten można przedłużyć do Wigilii Paschalnej.

6. Zapraszamy osoby dobrze czytające do **zgłaszania** się w zakrystii **do czytań i śpiewu** psalmów podczas liturgii Wielkiego Tygodnia.

7. Zapraszamy chętne osoby, które mogłyby pomóc w **sprzątaniu kościoła**. Kościół sprzątać będziemy **28 kwietnia (Wielki Czwartek) po porannej jutrzni**. Prosimy o zgłaszanie się w zakrystii.

PLAN ŚWIĘTEGO TRIDUUM PASCHALNEGO

Wielki Czwartek, 28 marca

Godz. 8:00 – Jutrznia i Godzina Czytań

Godz. 16:00 – Msza Wieczerzy Pańskiej (dla rodzin z dziećmi)

Godz. 18:30 – Msza Wieczerzy Pańskiej

Adoracja Chrystusa w kaplicy przechowania do godz. 22:00.

Wielki Piątek, 29 marca

Godz. 8:00 – Jutrznia i Godzina Czytań

Godz. 16:00 – Liturgia Męki Pańskiej (dla rodzin z dziećmi)

Godz. 18:30 – Liturgia Męki Pańskiej

Adoracja Chrystusa w grobie do godz. 22:00.

Wielka Sobota, 30 marca

Godz. 8:00 – Jutrznia i Godzina Czytań

Przez cały dzień adoracja Chrystusa w grobie.

Godz. 8:00 – 17:00 – Błogosławienie pokarmów.

Godz. 19.00 – WIGILIA PASCHALNA

(prosimy o przyniesienie świec w osłonkach)

8. W Niedzielę Zmartwychwstania (31 marca) nie będzie Mszy św. o godz. 6.00 oraz Mszy o godz. 7.00. Wigilia Paschalna jest najważniejszą uroczystością całego roku liturgicznego, podczas której Kościół, czuwając, oczekuje zmartwychwstania Chrystusa. Pierwszą Mszą jest Msza św. z procesją rezurekcyjną o godz. 8:30. Pozostałe Msze św. wg. porządku niedzielного.

9. W poniedziałek wielkanocny (1 kwietnia) nie będzie Mszy św. o godz. 19:45, pozostałe Msze św. według porządku niedzielного.

10. Z okazji zbliżających się Świąt Paschalnych, już teraz, wszystkim Parafianom i Gościom życzymy zdrowia i Bożego błogosławieństwa. Z radością idźmy na spotkanie Zmartwychwstałego Pana, który obdarza pokojem i miłością.

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. *Bóg zapłać!*

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.

